poniedziałek
8 września 2014
nr 1093

ISSN 1895-619X

Solidarność WIELKOPOLSKA

www.solidarnosc.org.pl/poznan redakcja.poznan@solidarnosc.org.pl

„Solidarność” ma 34 lata

Rocznica podpisania Porozumień Sierpniowych to okazja do świętowania w radosnej atmosferze. Jest co świętować i z czego się cieszyć, chociaż my, Polacy, mamy tendencję do celebrowania raczej tych smutnych rocznic niż tych radosnych. Trzeba wreszcie nauczyć się cieszyć z tego, co nam się udało. A „Solidarność”, i to czego dokonała, jest jedną z takich rzeczy.

Po raz siódmy na motorach

Tegoroczne - trwające dwa dni – obchody 34 rocznicy urodzin „Solidarności” miały bardzo urozmaicony charakter. Rozpoczęły się w sobotę 30 sierpnia widowiskową i głośną Paradą Motocyklową na ulicach Poznania, w której uczestniczyło ponad 400 motocyklistów - większość z Wielkopolski, ale przyjechali też goście z innych regionów.

O tym, że była to udana impreza świadczy relacja na portalu chopperowo.com: „jednym z punktów obchodów Dnia Solidarności i Wolności jest Parada Motocyklowa, która w tym roku odbyła się już po raz siódmy.

Cały Plac Mickiewicza (ten z Pomnikiem Ofiar Czerwca 1956 - Poznańskie Krzyże) po brzegi wypełnił się lśniącymi i kolorowymi maszynami wszystkich chyba rodzajów - od trajek do skuterów.

Motocykliści zaopatrzeni w okolicznościowe chusty okrążyli miasto i zakończyli swój widowiskowy przejazd na ul. Miedzianej, gdzie czekał na nich poczęstunek (wcale nie symboliczny) oraz koncert grupy Joker Band.

Była, poznańską gwarą mówiąc, kicha z grilla, były pajdy chleba ze smalcem i kwaszone ogóry. Nie mogło też zabraknąć złocistego płynu, tak wielbionego przez motocyklistów (i nie tylko)”.

Na biesiadę przed siedzibą Zarządu Regionu zaproszeni zostali obecni związkowcy oraz ci, którzy zakładali Związek przed laty, i którym „S” jest bliska, mimo że dzisiaj z różnych względów nie są jej członkami. Rozmowy i wspomnienia trwały do późnych godzin wieczornych.

Msza św. w intencji „Solidarności”

Głównym punktem obchodów jubileuszowych była Msza św. odprawiona 31 sierpnia w kościele p.w. Najświętszego Zbawiciela pod przewodnictwem abpa Grzegorza Balcerka, potem nastąpił uroczysty przemarsz pod pomnik Poznańskiego Czerwca 1956 r.

Przewodniczący wielkopolskiej „S” Jarosław Lange powiedział:

- Postulaty „Solidarności” nadal są aktualne. Cały czas musimy walczyć o prawa człowieka i pracownika. Wiele spraw codziennego dnia nas różni i powoduje narastanie emocji.

Należy jednak pamiętać, że nie jest najważniejsze to, co nas różni, ale to w jaki sposób się różnimy. Jeżeli będziemy potrafili robić to pięknie, to będziemy realizować dziedzictwo Sierpnia 1980 r.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele wojewody, władz samorządowych i miejskich, organizacji, instytucji i urzędów oraz liczne poczty sztandarowe organizacji zakładowych NSZZ „S” i członkowie Związku.

Nadwarciański spacer

W godzinach popołudniowych odbyła się impreza plenerowa Nadwarciański spacer.

Stanisław Regen, działacz wielkopolskiej „S” przepłynął 7 km trasę między mostem Przemysła I a mostem Chrobrego.

W tym czasie kilkunastu biegaczy przebiegło pętlę między poznańskimi mostami.

Turniej piłkarski

Momentami w ulewnym deszczu rozgrywany był III Turniej Piłkarski z okazji Dnia Solidarności i Wolności.

Podobnie jak przed rokiem pierwsze miejsce wywalczyli piłkarze Pro-Met Koźmin Wielkopolski. W finale pokonali SSL Grant 1:0. Trzecie miejsce zajęła drużyna WSPiA. W imprezie wzięło udział 11 zespołów.

Najlepszym strzelcem został Aleksander Naglik z Solid Logistic, a najlepszym bramkarzem Patryk Szulc z Pro-Met Koźmin Wielkopolski.

Współorganizatorami poznańskich obchodów byli: Region Wielkopolska NSZZ „S”, Wojewoda Wielkopolski, Marszałek Województwa Wielkopolskiego, Starosta Poznański, Prezydent Poznania.

Uroczystości rocznicowe odbywały się również w innych miastach

Członkowie leszczyńskiej „S”, przedstawiciele miejscowego Oddziału Prawa i Sprawiedliwości, niezawodny przyjaciel „Solidarności” Piotr Mądry oraz organizacje zakładowe z: LOB S.A., Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej Sp. z o.o., Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego, Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. J.A. Komeńskiego, PKP Zakład Linii Kolejowych, MOZ Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, a także z Zakładu Wodociągów w Kościanie i Sekretariatu Rolnictwa NSZZ „Solidarność” złożyli kwiaty pod obeliskiem upamiętniającym wydarzenia roku 1980 znajdującym się nieopodal Pomnika Konstytucji 3 Maja.

Refleksją o znaczeniu Porozumień Sierpniowych podzielili się ze zgromadzonymi Karol Pabisiak, szef leszczyńskiej „S”, oraz Jarosław Lange, przewodniczący Zarządu Regionu Wielkopolska NSZZ „S”.

Po ceremonii gości zaproszono na uroczyste posiedzenie Rady Oddziału, podczas którego wręczono statuetki „ROBOTNIKA ZWYCIĘZCY” Józefowi Niemczynowskiemu i Hieronimowi Tomaszewskiemu za długoletnią zaangażowaną pracę na rzecz Oddziału NSZZ „S” w Lesznie.

Mszą św. w kościele Świętej Rodziny i złożeniem kwiatów pod pamiątkowym obeliskiem na Rondzie Solidarności pilscy związkowcy oraz przedstawiciele lokalnych władz i organizacji uczcili rocznicę powstania „Solidarności”.

Następnie uczestnicy uroczystości przeszli do siedziby Oddziału, gdzie przy ciastkach i kawie dzielili się wspomnieniami oraz dyskutowali o bieżących wyzwaniach stojących przed NSZZ „S”.

Śremscy związkowcy zgromadzili się na uroczystej Mszy św. w kościele pw. Najświętszego Serca Jezusa, po której złożyli kwiaty pod pamiątkowym obeliskiem w al. „Solidarności” przy rondzie Jana Pawła II.

Uroczystościom oficjalnym towarzyszyła biesiada organizowana tradycyjnie od lat na urodziny „Solidarności”.

bn, bg, ad, az

Wystawa znaczków

„Solidarność. Poczta Podziemna w PRL” to tytuł wystawy, która w poniedziałek 15 września zostanie otwarta w siedzibie wielkopolskiej „Solidarności”.

W latach 1976-1989, a szczególnie w okresie stanu wojennego w Polsce, istniały podziemne wydawnictwa znaczków pocztowych drugiego obiegu, zaciekle ścigane przez reżim gen. W. Jaruzelskiego.

Drukarnie emitowały serie znaczków pocztowych o treściach patriotycznych i antykomunistycznych. Demaskowały fałsz i obłudę rządowej propagandy, unaoczniały starannie ukrywane przez „władzę ludową” zbrodnie popełnione przez nią na narodzie i państwie polskim. Dzisiaj wiemy, że ten front działań opozycji podtrzymywał wolę walki całego społeczeństwa o niepodległość i demokrację.

Wiele wydawnictw już wówczas przewidywało, że marsz 10 mln Polaków pod sztandarami „Solidarności” zmieni nieodwracalnie bieg historii Polski i Europy, a nawet świata.

Otwarcie wystawy nastąpi 15 września 2014 r. o godz. 17.00 w sali konferencyjnej Zarządu Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność” przy ul. Metalowej 7. Znaczki będzie można oglądać do końca września od poniedziałku do piątku w godz. 12.00-15.00.

Prezentację przygotował Komitet Organizacyjny w składzie: Jerzy Marcickiewicz, (przewodniczący), Robert Perlicjan i Piotr Koschel (wiceprzewodniczący) oraz Henryk Brzozowski, Dionizy Danielewicz, Ewa Kulewicz, Marian Kulewicz przy współpracy Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność” i Okręgu Poznańskiego Prawa i Sprawiedliwości.

Ksiądz Jerzy naszym Patronem

Na wniosek NSZZ „Solidarność”, złożony do Watykanu za pośrednictwem Episkopatu Polski, Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów z upoważnienia papieża Franciszka podjęła decyzję o ustanowieniu bł. ks. Jerzego Popiełuszki patronem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.

Dekret został odczytany podczas rocznicowej Mszy św. w bazylice św. Brygidy w Gdańsku przez Metropolitę Gdańskiego ks. abp Sławoja Leszka Głódzia.

- To wspaniały dzień. Ksiądz Jerzy oddał życie, aby „Solidarność” mogła żyć i zawsze jest z nami. Od teraz nie tylko jako nasz kapelan, ale i patron – powiedział szef Związku Piotr Duda.

Decyzję o złożeniu takiego wniosku podjął Krajowy Zjazd Delegatów w październiku 2010 roku we Wrocławiu.

Imigranci przehandlowani za stanowisko?

Wybór na przewodniczącego Rady Europejskiej Donald Tusk zawdzięcza m.in. premierowi Wielkiej Brytanii Davidowi Cameronowi.

„Rzeczpospolita", powołując się na brytyjskie media („Daily telegrach" i „Guardian") donosi, że Tusk zyskał poparcie Camerona w zamian za zgodę na ograniczenie praw socjalnych imigrantów mieszkających na Wyspach. Do tego „dealu" miało dojść podczas rozmowy Tuska z Cameronem na cztery dni przed wyborem przewodniczącego Rady.

Wiadomo, że brytyjski premier od dawna zabiega o ograniczenie okresu wypłaty zasiłku bezrobotnym imigrantom do sześciu miesięcy, wydłużenie okresu pobytu uprawniającego do pobierania zasiłku do trzech miesięcy oraz likwidację dopłat do mieszkań socjalnych dla imigrantów.

Portal telewizjarepublika.pl przypominając, że jeszcze niedawno Tusk krytykował zamiar

oszczędzania na imigrantach przez premiera Wielkiej Brytanii, przytacza nagraną relację bliskiego współpracownika premiera, sekretarza generalnego PO Pawła Grasia o rozmowie, jaka miała się odbyć pomiędzy Tuskiem i Cameronem w sprawie Polaków na Wyspach. - Donald z nim od razu rozmawiał przez telefon, więc go opier...ił tak, ku..a, że szkoda, że tej rozmowy nie nagraliśmy, ku..a, go tak zje...ł.

Na wyspach mieszka blisko milion Polaków. Jeżeli reforma Camerona wejdzie w życie, to właśnie ich najbardziej dotknęłyby jej skutki.

Teraz Cameron - który jeszcze przed miesiącem sceptycznie odnosił się do kandydatury polskiego premiera na szefa Rady Europejskiej - mówi, że jest zachwycony wyborem Tuska, jego słowami podkreślającymi ważność reform w Unii i zwróceniem uwagi na obawy Wielkiej Brytanii.

Już wkrótce okaże się, czy pogorszenie warunków finansowych dla polskich emigrantów było ceną za posadę Tuska w Unii Europejskiej. *b*

Związek również dla samozatrudnionych

Nie tylko umowa o pracę będzie dawała prawo korzystania z uprawnień związkowych. „Solidarność" od dawna zabiegała o to, aby prawo do tworzenia i wstępowania do związków zawodowych mieli również samozatrudnieni niebędący pracodawcami oraz świadczący pracę na podstawie umów-zleceń i o dzieło. Dotyczy to nawet 2,5 miliona pracujących.

W marcu 2012 r. „Solidarność" wygrała przed Komitetem Wolności Związkowej Rady Administracyjnej Międzynarodowej Organizacji Pracy sprawę przeciwko Polsce wykazując, że w naszym kraju łamane są prawa międzynarodowe m.in poprzez ograniczenie zakresu prawa do zrzeszania się w związkach zawodowych. Skarga została oparta na 3 ratyfikowanych przez Polskę konwencjach. Pomimo wygranej, resort pracy nie podjął żadnych działań. W czerwcu tego samego roku również Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych złożyło skargę do Trybunału Konstytucyjnego w tej samej kwestii - do dzisiaj nie została rozpatrzona.

W 2013 roku Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej przedstawiło projekt nowelizacji obowiązujących przepisów, w myśl którego pełną swobodę organizowania się w związki zawodowe mieli otrzymać tylko i wyłącznie wykonawcy pracy nakładczej. Sprzeciw Związku oraz kolejne starania „Solidarności" doprowadziły do spotkania partnerów społecznych z ekspertami MOP w ramach tzw. pomocy technicznej, której celem była analiza polskiego prawa związkowego. Raport końcowy MOP z konkretnymi rekomendacjami, który został opublikowany latem br. wykazał liczne nieprawidłowości prawa. W raporcie podkreślono prawo każdego pracującego obywatela do tworzenia i przystępowania do związków zawodowych, w szczególności osób pracujących na podstawie umów innych niż tradycyjne umowy o pracę.

Wiceminister pracy Jacek Męcina zapewnia, że do końca 2014 r. projekty odpowiednich zmian w prawnych zostaną skierowane do partnerów społecznych.

Komentarz Ewy Podgórskiej-Rakiel, eksperta NSZZ „Solidarność"

- Jednym z elementów wolności związkowej jest samorządność związków zawodowych w zakresie tworzenia struktury związkowej. Ustawodawca nie powinien narzucać związkom struktury w jakiej mają się zrzeszać. Komitet Wolności Związkowej MOP uznaje, że pracujący powinni mieć swobodę decydowania o tym, czy wolą na poziomie podstawowym założyć organizację zakładową, czy też inną formę organizacji podstawowej w oparciu o branżę lub zrzeszenie zawodowe. Obowiązująca w Polsce struktura zakładowa związku zawodowego jest odpowiednia dla pracowników związanych z pracodawcą kilkuletnią umową o pracę bądź osób na umowach cywilnoprawnych związanych z konkretnym przedsiębiorcą w sposób trwały. Choć zaznaczyć należy, co wynika z naszej praktyki, że w większości przypadków długotrwałe umowy cywilnoprawne są de facto pozorne i powinny być umowami o pracę.

NSZZ „Solidarność" korzystając z wolności zagwarantowanych w przepisach Międzynarodowej Organizacji Pracy już obecnie zgodnie - z § 5 Statutu NSZZ „Solidarność" - zrzesza osoby czerpiące środki utrzymania z pracy wykonywanej na innej podstawie prawnej niż stosunek pracy. Ponadto, aby zachęcić tę grupę zatrudnionych do działalności związkowej, oferuje im możliwość zrzeszania się w międzyzakładowych strukturach terenowych NSZZ „Solidarność" (§ 19 Statutu).

Wydaje się, że dla osób świadczących pracę na podstawie umów cywilnoprawnych i samozatrudnionych zmieniających często kontrahentów, utrudniona może być działalność związkowa w konkretnym zakładzie pracy. Częsta zmiana podmiotu na rzecz którego wykonywane będą określone prace wymagałaby ciągłej zmiany przynależności do określonej struktury związkowej. Taksówkarze, notariusze, dziennikarze, kierowcy tirów, lekarze, artyści itp. będą raczej zainteresowani prowadzeniem negocjacji w sprawach społeczno-gospodarczych z podmiotem bezpośrednio odpowiedzialnym za ich warunki pracy i płacy. Spory zbiorowe podobnie jak np. w Hiszpanii czy Francji będą raczej toczyli z rządem, ministrem, samorządem lokalnym, „rzeczywistym pracodawcą". Oczywiście nie można wykluczyć, że stroną ewentualnych roszczeń dla niektórych takich osób byłby także konkretny pracodawca, dlatego nie można zakazać zrzeszania się osób na umowach cywilnoprawnych również w organizacjach zakładowych. Takie ograniczenie byłoby jak sądzę niezgodne z poglądami MOP, które wyraźnie wskazują, że wolność zrzeszania należy zapewnić „bez żadnych ograniczeń".

Medal dla „Solidarności"

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność" został uhonorowany medalem „Zło dobrem zwyciężaj", przyznawanym przez Ogólnopolski Komitet Pamięci ks. Jerzego Popiełuszki.

„Za szerzenie pamięci o bł. ks. Jerzym Popiełuszko i męczennikach, bohaterach oraz mężach stanu, z poświęceniem służących Bogu i Ojczyźnie, a także za obronę wartości wiary, życia ludzkiego, praw rodzin polskich i pracowniczych, dziedzictwa narodowego oraz niepodległości naszej umiłowanej Ojczyzny" – taki napis widnieje na dyplomie wręczonym wraz z medalem „Zło dobrem zwyciężaj".

Piotr Duda odebrał medal w bazylice św. Brygidy po Mszy św. z okazji 34. rocznicy powstania „Solidarności".

Odznaczenie przyznawane jest osobom duchownym i świeckim, które „na wzór księdza Jerzego służą prawdzie, miłości i przebaczeniu". *aja*

Pismo Regionu Wielkopolska NSZZ Solidarność, 60-118 Poznań, ul. Metalowa 7, tel 61 853-08-60, fax 61-853-08-66
e-mail: redakcja@solidarnosc.poznan.pl, www.solidarnosc.poznan.pl
Redakcja SW redakcja@solidarnosc.poznan.pl. redaktor prowadzący: Barbara Napieralska.